

POZNAŃSKIE STUDIA SLAWISTYCZNE  
PSS NR 15/2018 ISSN 2084-3011  
DOI: 10.14746/pss.2018.15.9

Marzanna Kuczyńska  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu  
[marzanna@amu.edu.pl](mailto:marzanna@amu.edu.pl)  
ORCID: 0000-0001-8456-2817

Data przesłania tekstu do redakcji: 02.12.2018  
Data przyjęcia tekstu do druku: 30.12.2018

## Kapłan uczony i światły w programie reform Piotra I

**ABSTRACT:** Kuczyńska Marzanna, *Kapłan uczony i światły w programie reform Piotra I* (Priest Learned and Enlightened in Peter I's Reform Program). "Poznańskie Studia Slawistyczne" 15. Poznań 2018. Publishing House of the Poznań Society for the Advancement of the Arts and Sciences, Adam Mickiewicz University, pp. 149–171, ISSN 2084-3011.

The article is an attempt to define the notions of wisdom and enlightenment which were practised by the clergy in Peter the First's time. For that reason, the notions' components alike world view, knowledge, skills, and personal pattern have been examined in order to demonstrate that they were founded chiefly on the enlightenment ideas. According to the undertaken analysis, however, it has turned out that they also were strongly adapted to the Russian political conditions. Due to this, the commented notions cannot be explicitly formulated, since they are of a complex character resulted from the programme of utility serving the country.

**KEYWORDS:** Peter I; Russia; 18<sup>th</sup> century; reform; Enlightenment; Church; Orthodoxy

Za rządów Piotra Romanowa najważniejszym bodaj punktem odniesienia i kryterium wartościowania duchowieństwa była uczoność i oświecenie (*просвещение*). Również dzisiaj są to terminy aktualne, stale obecne w dyskursie naukowym dotyczącym epoki, i tak samo jak wówczas mają wielką pojemność treściową, a ich rozumienie jest zróżnicowane. Zadaniem mojego artykułu jest próba zdefiniowania obu pojęć, zakreślenia ich ram semantycznych na podstawie analizy ustawodawstwa, statutów szkolnych i w mniejszej części innych rodzajów piśmiennictwa tamtego czasu, bez konfrontowania ich jednak z faktami życia społecznego<sup>1</sup>.

Piotr I należał do charakterystycznego w XVIII wieku grona monarchów, którzy sprawowali władzę osobiście. Chłubił się odciskami

---

<sup>1</sup>Tzn. nie interesują mnie skutki carskich działań, ani ich współczesna ocena.

nabytymi wskutek pracy fizycznej i chętnie powtarzał, że nie żał mu oddać życia za wielkość ojczyzny, którą pchnął na drogę modernizacji, usiłując dołączyć do grona państw oświeconych. Kończyły się one w jego mniemaniu na Polsce, a za główny wyróżnik oświecenia wskazywał obecność świeckich nauk i antycznych sztuk, których brakowało w Rosji. Marzył, by po osiągnięciu celu rosyjscy uczeni zdobyli sławę i szacunek całej Europy, a reszta Rosjan przestała być barbarzyńcami w europejskich oczach (zob. Строев, 1910, 10–11, 68–69).

Projektowane zmiany władca wdrażał gwałtownie, patrząc jedynie na cel. W rezultacie w Carstwie Rosyjskim, kraju o innych uwarunkowaniach historycznych niż w Europie Zachodniej, mocno starły się ze sobą różne tradycje kulturowe<sup>2</sup>, absolutyzm władzy i wczesna myśl oświeceniowa. Car umacniał swą pozycję pomazańca Bożego, lecz jednocześnie pragnął uchodzić za pierwszego sługę państwa i narodu. Ten wizerunek ugruntował Teofan Prokopowicz, przypisując Piotrowi czołowe przymioty wieku światła: poszukiwanie nauki – zawsze, wszędzie, od każdego, potrzebę użyteczności, nienawiść do próżniactwa i marnotrawienia czasu (Прокопович, 1961b, 140–142). Niewątpliwie, najbardziej przemawiały do Piotra główne hasła przełomu XVII i XVIII stulecia – rozum (rozsądek), praktycyzm, utylitaryzm, wiara w możliwość poprawy świata – które określały politykę modernizowania Rosji. Na czołowego pomocnika w tym dziele monarcha wybrał Cerkiew, najpierw ją samą poddając „naprawie” w myśl przyjętej przez Zachód zasady racjonalizacji chrześcijaństwa (wg modelu angielskiego, zob. Chojnicka, 2011). Pierwszy etap „naprawy” przyniósł kontrolę finansowej gospodarki Cerkwi i stanu osobowego duchowieństwa: kapłanów i mnichów. Władze obliczyły, jakimi zasobami dysponuje Cerkiew, czy nie kryje „próżnującego” kleru, jaka liczba mnichów może zostać w klasztorach bez uszczerbku dla gospodarki. Następnie car podjął spektakularne decyzje instytucjonalno-organizacyjne, w wyniku których zlikwidował stanowisko patriarchy, wprowadzając kolegialny zarząd Cerkwią, zwany Kolegium duchownym

---

<sup>2</sup> Ale nie było to już typowe średniowiecze, jak się często myśli. W Rosji XVII stulecia, zwłaszcza w czasach Aleksego Michajłowicza, ojca Piotra, zaszły poważne przemiany polityczne, kulturowe, mentalnościowe (v. Kowalska-Stus, 2007; Живов, 2002, 319–343 i inne jego prace na temat reform Piotra I).

(25 II 1721), później Najświętszym Synodem<sup>3</sup> (zob. Chojnicka, 2011; Булгаков, 1917 i in.). Argumentacja użyta do uzasadnienia reformy nosiła religijny charakter i powtarzała jak najbardziej typowe w danej sytuacji średniowieczne formuły związane z obowiązkami przełożonych, którzy ponoszą odpowiedzialność za podwładnych przed Bogiem (zob. preambułę *Regulaminu duchownego* [Духовный регламент], dalej: RD).

Religijna podstawa wprowadzanych zmian gwarantowała pożądaną siłę przekonywania rosyjskiego społeczeństwa, myślącego jeszcze w tradycyjny sposób, reformie cerkiewnej natomiast nadawała sakralną legitymację, przekształcając ją w dzieło święte, wchodzące w ramy poszerzonej o nowe elementy doktryny religijnej, której źródłem była nie Cerkiew, lecz car<sup>4</sup>, i której przestrzeganie stało się obywatelskim oraz religijnym obowiązkiem.

Wskutek realizowanej polityki na rosyjski grunt przeszczepiony został zachodni model państwa ponadwyznaniowego, w którym władza świecka przyznała sobie decydujący głos w sprawach religii<sup>5</sup>, warunkowany rozsądkiem i zasadą utylitaryzmu. Wzywając cudzoziemców na służbę do Rosji, car zachęcał ich swobodą praktykowania rodzimej religii. W kraju dawne prześladowania staroobrzędowców zastąpiła podwyższona opłata podatkowa (zob. Строев, 1910, 5–6; Jakubowski, 1972). Decyzje te, tak samo jak w innych państwach oświeconej Europy, nie zlikwidowały, ani nawet nie podważyły pierwszeństwa państwowego Kościoła, którym pozostała Cerkiew prawosławna jako jeden ze strażników porządku moralnego i politycznego<sup>6</sup> (RD, *O biskupach*, art. 16). Piotr I nie zniósł kary śmierci za odejście od prawosławia, wprowadzonej przez jego ojca w zbiorze praw z 1649 roku (tzw. *Соборное уложение*). *Kodeks wojskowy* z roku 1715 przewidywał taką karę za obrazę imienia Bożego (r. 1, art. 3, 4, 6). Ateiści (wolnomyśliciele) zdobyli u władcy opinię szalonych (Строев, 1910, 1, 111). Zmianie uległy natomiast relacje państwa z Cer-

<sup>3</sup> Zatwierdzony przez patriarchów wschodnich 23 IX 1723.

<sup>4</sup> Więcej: Живов, 2002, 383–384, 386–389, 446.

<sup>5</sup> Po śmierci patriarchy Adriana (16 X 1700) do kancelarii kościelnych wprowadzony został carski papier herbowy, wszystkie dokumenty wychodziły w imieniu cara.

<sup>6</sup> Ateizm Piotr I oskarżał o wprowadzanie chaosu (Строев, 1910, 2–3). Swobodnie można było go głosić w Niemczech Fryderyka Wielkiego, Holandii, Anglii.

kwia, która utraciła autonomię. Piotr narzucił jej kuratelę władz politycznych i włączył w rytm działania państwa.

Kolegialne instytucje rządowe, organizowane w latach 1717–1722 na wzór szwedzko-niemiecki jako przedstawicielstwa absolutystycznej władzy monarszej, w zamierzeniach powinny były odgrywać rolę filarów przemian i promotorów postępu. Ich główny cel sprowadzał się do realizacji carskiej polityki, a gwarancją oczekiwanego działania mieli się stać przyjaciele władcy, obsadzeni na najwyższych stanowiskach. Synod nie należał do wyjątków, tylko w początkowym okresie najwyższą funkcję pełnili tam osoby duchowne, następnie byli to urzędnicy świeccy z tytułem Oberprokuratora Synodu, cieszący się pełnym zaufaniem monarchy. Jako instytucja Synod reprezentował Cerkiew, kontrolując jej działanie.

Car dostrzegał pożytki z Cerkwi w szerokiej perspektywie, a miejsce duchowieństwa widział wszędzie tam, gdzie potrzebni byli ludzie wykształceni, chociaż niewątpliwie rację mają zwolennicy poglądu, że robił to z braku innych specjalistów. Cerkiew otrzymała misję zreorganizowania oświaty, unowocześnienia instytucji opieki (w tym medycznej<sup>7</sup>), wychowania społeczeństwa do nowych zadań poprzez intensywne duszpasterstwo, a także aktywność kaznodziejską. Nowo powstały ordynariat polowy odpowiadał za formowanie, dyscyplinę i morale wojska. Te same zadania podczas długotrwałych karawan kupieckich czy ekspedycji naukowo-badawczych wykonywali duszpasterze i kaznodzieje misyjni.

Potencjał Cerkwi został wykorzystany też w funkcjach fiskalnych<sup>8</sup>, jurysdykcyjnych i penitencjarnych<sup>9</sup>. Duchowni pilnowali równowagi wyznaniowej (głównie między prawosławiem oficjalnym a staroobrzędowcami), dbali o bezpieczeństwo kraju, gdyż na spowiedników nałożono obowiązek zgłaszania do Tajnej Kancelarii grzechów kradzieży, zdrady, spisku,

---

<sup>7</sup> Schronienie znajdowali tam ubodzy, starcy, chorzy, emeryci wojskowi, nieślubne dzieci, podrutki.

<sup>8</sup> Cerkiew sama płaciła podatki w pieniądzu i naturze, i częściowo je zbierała na rzecz państwa. Księża prowadzili księgi metrykalne (urodzenia, chrzty, zgon), poświadczali testamenty, rejestrowali staroobrzędowców i osoby niepraktykujące, zbierali od nich dodatkowe obciążenia fiskalne (PSZ, 6, 4051). Spowiedź obowiązywała prawosławnych od siódmego roku życia (PSZ, 6, 4052). Przepisy prawa wskazują, podając numer tomu, w którym są publikowane i numer dokumentu.

<sup>9</sup> Do klasztorów odsyłało przestępców, a także chorych psychicznie, więcej: Грекулов, 1964, 71–89.

obrazy majestatu (Федоров, 2003, 332–333). Kler zajmował stanowiska cenzorów i oficjalnych tłumaczy<sup>10</sup>, zapoznawał ludność z aktualnym prawem, mocą ustawy ogłaszając carskie rozporządzenia po nabożeństwach świątecznych i niedzielnych (PSZ, 6, 4052), odczytując je w monasterach podczas posiłków.

Lektura *Regulaminu duchownego* prowadzi do wniosku, że Piotr I dążył do przekształcenia rosyjskiej Cerkwi w idealną religijną wspólnotę swoich czasów. Organowi kierowania nią nadał republikańską zasadniczo strukturę, u podwalin której leżały połączone teokratyczne archetypy biblijne i demokratyczne wzorce helleńskie<sup>11</sup>. Mimo hierarchicznego zorganizowania, Synod był według założeń zgromadzeniem ludzi równych sobie, o takim samym prawie głosu (nikt nie dysponował głosem rozstrzygającym) i podlegających wzajemnej kontroli. Jego orzeczeniami miały rządzić szczytne zasady obiektywizmu, bezstronności, bezinteresowności, zabezpieczone podejmowaniem decyzji większością głosów (RD, art. 1–8). Dodatkowo jakość orzeczeń determinowana była przez kwalifikacje umysłowe i etyczne osób wybieranych do Synodu. Oczekiwano od nich wysokich standardów moralnych, opartych na cnotach ewangelicznych, dobrego wykształcenia (lub dokształcania się), pracowitości i zaangażowania w pracy na korzyść ogółu. Autorytatywnym punktem odniesienia stał się tu wzorcowy według późnośredniowiecznych paradygmatów kulturowych (renesansu, oświecenia) czas przełomu, czyli grecka starożytność w antycznym i chrześcijańskim wariacie.

Koncepcja wspólnotowego kierowania Cerkwią daleka była jednak od charakteryzującej oświecenie utopijności. Przystosowano ją do realiów monarchii absolutnej – członkowie Synodu nie sprawowali władzy samodzielnie, lecz w posłuszeństwie monarsze i pod jego przewodnictwem. Każdą sprawę musieli konsultować z carem, senatem albo innymi organami<sup>12</sup>. Jedynie nadprokurator cieszył się prawem utrzymywania bezpośred-

---

<sup>10</sup> Według *Ogólnego zbioru praw z 1720 roku (Генеральный регламент или устав)* przy każdym Kolegium musiał być tłumacz biegły w rosyjskim i niemieckim, tylko w Kolegium ds. zagranicznych państw, miały być reprezentowane wszystkie inne języki.

<sup>11</sup> „Taki był kościelny Sancedryn w starotestamentowej świątyni w Jerozolimie i obywatelski sąd areopagitów w Atenach, i inne w tym mieście kolegia rządzące, nazywane dykasterią” (RD, *O Kolegium duchownym*). Przekład cytatów mój – M.K.

<sup>12</sup> Synod pierwotnie, jak inne kolegia, poddany był senatowi, dopiero po roku został z nim zrównany (PSZ, 6, 4051).

niego kontaktu z władcą. Na straży przyjętego ładu stała przysięga wierności głowie państwa, obowiązująca również seminarzystów wyższych lat (RD, *O seminarium*, art. 22.24), w której aktualny ustroj polityczny przedstawiony został jako najwyższe dobro, o które należy dbać<sup>13</sup>. Nie-subordynowani podlegali karom zależnie od wykroczenia. System prawny i penitencjarny dawał podstawę ustrojowi państwowo-kościelnemu, gdyż Piotr uważał, że Rosjanie nie dorośli jeszcze do wolności jak Anglicy (zob. Строев, 1910, 18).

Synod pomyślany został jako wewnątrzcerkiewna opoka modernizacji, która będzie odgrywać rolę wzorcowej placówki oświatowej, uczącej hierarchów „polityki duchownej”, przez którą rozumiano sprawne zarządzanie Cerkwią w celu jak najszybszej poprawy kleru (RD, cz. I, art. 9). W szerszym znaczeniu powinien był przekonywać o mądrości wspólnoty w przeciwieństwie do indywidualnych opinii, kształtować standardy edukacyjne i etyczne elit, uczyć odwagi cywilnej, szukania prawdy, szacunku wobec carskiej władzy.

Idealną formację stanu – duchową oraz intelektualną – car uzależnił od modelu Cerkwi i zadań, przed którymi postawił duchowieństwo. Odnoszone do niego pojęcie uczoności było zbieżne z wprowadzanym typem idealnego obywatela unowocześnianej Rosji. Kiedy przy boku cara pojawił się Teofan Prokopowicz, rozpiął ten ideał szczegółowo, upowszechniając w różnych aktach prawnych i w panegirycznych kazaniach okolicznościowych. Ze względu na złożony charakter omawianego zjawiska najefektywniejsze będzie omówienie go według czterech kategorii – światopoglądu, wiedzy, umiejętności i osobowości (cech charakteru) duchownego.

## Światopogląd

Światopogląd wpisany w wyobrażenia o uczonym duchowieństwie podzielić można również na cztery części – polityczną, eklezjalną, intelektualną i kulturowo-obyczajową. Najważniejszą wśród wszystkich jest aprobowanie polityki Piotra I, jego reformatorskich działań, często wykraczających poza uświęcone tradycją lub historią wartości, o które walczyły całe pokolenia mieszkańców moskiewskiego państwa i które leżały

---

<sup>13</sup> Por. też Abassy, 2013, 188.

u podstaw dawnej rosyjskiej autoidentyfikacji<sup>14</sup>. W planie politycznym pierwsze miejsce zajmowała bezwzględna akceptacja monarchii absolutnej<sup>15</sup>, redukującej nadprzyrodzoną misję kleru do roli służebnej wobec władcy i kraju. Od tej pory stanu duchownego nie definiowała soteriologia, ale praktyczne funkcje nauczania pojmowane jako Boże posłannictwo (RD, *O biskupach*, art. 15). Stan świecki zrównany został z kapłaństwem, pośrednio wprowadzono zakaz zachęcania do włożenia riasy (RD, *O kaznodziejach*, art. 23.3b), przyjęcia do stanu duchownego limitowano, stosując wygórowane kryterium wieku<sup>16</sup>. Prokopowicz artykułował te założenia bez zbędnych ozdóbek: „[...] dwie rzeczy należy wiedzieć. Pierwsze: że Bóg nie akceptuje wstępowania przez nas na służbę, którą sami sobie wymyślimy i nam wydaje się dobra, ale nakazuje wybaczać, co podoba się woli jego wysokości” (Прокопович, 1961a, 98).

W planie eklezjalnym zgoda na carski absolutyzm pociągała za sobą zgodę na kolegialne kierowanie Cerkwią oraz na obniżenie statusu instytucji kościelnej. Nie wolno było sprzeciwiać się zniesieniu granicy między świętą przestrzenią Cerkwi a światem doczesnym, skutkiem czego świeccy współdecydowali o sprawach kościelnych. Parafianie ustalali, kto otrzyma miejsce proboszcza i jakie będzie jego wynagrodzenie. Bogaci mogli fundować prywatne świątynie, kaplice, klasztory, we własnym zakresie sprowadzając i utrzymując duchownych (PSZ, 6, 4022).

Uczony kler musiał zaaprobować ograniczenie tajemnicy spowiedzi, stale rozbudowywany aparat kontroli wewnętrznej (przez episkopat, fiskałów (inkwizytorów) duchownych, nadzorców klasztornych<sup>17</sup>, siebie nawzajem<sup>18</sup>) i zewnętrznej (przez cara, synod, senat, różne kolegia, urzędy

---

<sup>14</sup>To m.in. autonomia kościelna (lata 1448–1589 nieoficjalna); własny patriarchat (1589); pewność czystości moskiewskiej wiary; tradycyjna moskiewska (wielkoruska) kultura i obyczaj.

<sup>15</sup>Cara nazywano państwowym pomazańcem bożym, władzą najwyższą i „niedotykalaną” (PSZ, 6, 4053).

<sup>16</sup>Do klasztoru mężczyzn przyjmowano w wieku 50 lat, kobiety 40, dziewice 60, w wyjątkowych wypadkach 50. Zgody cara wymagało udzielanie ślubów wieczystych. Od 1723 roku mnichami mieli być tylko emeryci wojskowi.

<sup>17</sup>Oficjalnie: „czcigodny ojciec duchowy” (духовник честный). Doglądał on życia mniichów, przekazywał informacje biskupom (Федоров, 2003, 346).

<sup>18</sup>Np. uczniowie szkół informowali, kto rozmawia ze sobą po cichu, szepcze do ucha, czyta lub wysyła niecenzurowane listy (Федоров, 2003, 349).

policyjne, parafian<sup>19</sup>) oraz obowiązek donosicielstwa, który zgodnie z nowym paradygmatem politycznym także wynikał z pojęcia użyteczności. Brali go na siebie wszyscy duchowni, niezależnie od stopnia; w przysiędze członkowie Synodu mówili: „O ubytku korzyści Jego Wysokości, o szkodzie i uszczerbku, gdy tylko się dowiem, nie tylko na czas zgłaszać będę, ale i wszystkimi środkami odwracać je i nie dopuszczać do nich będę”. Moc utrzymał nakaz reglamentowania papieru w klasztorach i cenzurowania korespondencji<sup>20</sup>.

W planie kulturowo-obyczajowym za niezbędne należało przyjąć wszystkie zmiany w codziennej egzystencji. Centrum zajmowała laicyzacja życia, motywowana hasłem walki z ciemnotą i zabobonem, w której Cerkiew otrzymała wiodącą rolę. Monarcha żądał pozytywnego wartościowania okcydentalizacji, akceptowania cudzoziemszczyzny (np. moda<sup>21</sup>, peruki, golenie, architektura) i cudzoziemców<sup>22</sup>, a także barbaryzacji języka rosyjskiego (latynizacji lub germanizacji terminologii, łącznie z nową nomenklaturą w Kolegium duchownym). Za słuszne trzeba było uznać włączenie duchowieństwa do towarzystwa – nie tylko na dworze carskim – co przynajmniej w przypadku wyższej hierarchii, wywodzącej się na Wschodzie ze stanu mniszego, było aktem wprost rewolucyjnym. Do tej pory miejscem spotkania *sacrum* i *profanum* było zacisze klasztornej celi lub ustronie pustelnika, gdzie człowiek świecki szukał przewodnika duchowego, gdzie zrzucał ciężar doczesności, radził się i dostawał błogosławieństwo na dalsze życie czy rządy. W taki sposób *sacrum* uświęcało *profanum*, nadawało sens jego istnieniu, pozwalając oczekiwać dnia Paruzji. Teraz role się odwróciły, to *profanum* udzielało audienencji *sacrum* – i nie zawsze w celach duchowego doskonalenia (więcej: Kowalska-Stus, 2007). Należy zgodzić się z Wiktorem Żywowem, że reformy kulturowe były najważniejsze w planach modernizacyjnych Piotra I, przyjęcie ich oznaczało bowiem akceptację wszystkich nowości wprowadzanych przez

---

<sup>19</sup> Weryfikowali oni kandydatów na proboszczów, wystawiając świadectwa dobrego prowadzenia się (Федоров, 2003, 331).

<sup>20</sup> Papier dostępny był w wyznaczonym pomieszczeniu pod nadzorem przełożonego, który decydował, czy list można wysłać dalej.

<sup>21</sup> Już w 1701 zakazano handlu i noszenia rosyjskiej odzieży, butów, zamawiania końskiej uprzęży wg starych modeli.

<sup>22</sup> Wcześniej zakazywano im wolnego wjazdu do kraju, PSZ, 4, 1910.



władcę, od kultu carskiej osoby po zmiany w kierowaniu państwem (Живов, 2002, 383–384).

W sferze intelektualnej wiodącym wymogiem programu światopoglądowego była admiraacja nauki w wąskim znaczeniu, tj. gruntownego wykształcenia. Łączono je z nową postawą życiową, otwartością umysłu, ciekawością świata, pragmatycznym, rozumowym działaniem. Dodać można, że w Rosji Piotra I również te, wydawać by się mogło uniwersalne wartości, nie pozostawały ideologicznie obojętne, większość ludności kojarzyła je z cudzoziemskim (często polskim i katolickim), a więc nieprawomyślnym lub wprost heretyckim wpływem, przenoszonym przez granice za pośrednictwem przybyszy z innych krajów.

## **Wiedza**

Wykaz pożądaney od duchownych wiedzy nastawiony był z jednej strony na eliminację ignorancji i ignorantów w szeregach duchowieństwa, z drugiej orientowano go na efektywne duszpasterstwo, którego cel wytyczał duch reform, a zwięźle wyrażało hasło chrześcijańskiej poprawy wiernych – realnie oznaczające przyuczenie społeczeństwa do życia zgodnego z doktryną religijną i przepisami państwowego prawa. Na pierwszym miejscu stała świadomość stanu, do którego się należy, jego miejsca w hierarchii społecznej i ciążyących na nim obowiązków. To był punkt wyjścia, od którego powinien być zaczynać służbę każdy duchowny, tak samo jak każdy inny obywatel imperium Piotra I:

[Św. Paweł] na różnych miejscach słusznie nakazuje i biskupom, i diakonom, i wdowom, i gospodyniom, i sługom, i rodzicom, i dzieciom, i innym urządóm, by każdy z nich znał powinności swego stanu i w swojej pracy by się nie ociągał. To samo jasno widzimy w niektórych przypowieściach Chrystusa: o niesprawiedliwym włodarzu, o złych robotnikach w winnicy, o obłudnym słudze, który ukrył talent Pana swego (Прокопович, 1961a, 99).

Kandydatów niezdatnych do nauczania się obowiązków „profesji” prawo wykluczało ze stanu duchownego, tak samo niezdolne dzieci miały być relegowane ze szkół na zawsze.

Początkowo, co powszechnie wiadomo, wysoko wykształconych duchownych monarcha najczęściej wzywał z metropolii kijowskiej w grani-

cach Rzeczypospolitej<sup>23</sup>, wybierając najlepszych i rozsyłając po kraju. Kijowski kler od drugiej połowy XVI stulecia poddawany był intensywnemu procesowi odnowy w związku z renesansowymi przemianami kulturowymi, z ruchem reformacyjnym, a później kontrreformacją. W efekcie prezentował dobre przygotowanie merytoryczne, aby wcielać w życie plany rosyjskiego władcy, wspomagając jednocześnie reorganizowanie systemu oświaty. Piotr I cenił poziom nauczania Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, uważał, że szkoła dawała kompetencje potrzebne do podjęcia odpowiedzialnej służby w Cerkwi, w urzędach państwowych, do zajmowania się medycyną (zob. Строев, 1910, 67–68, 70).

W pomniejszych urzędach i parafiach wobec niedoboru kadr zadowolano się już podstawową znajomością czytania i pisania, gdyż problem instytucjonalnego szkolnictwa religijnego nie od razu zajął uwagę cara. Mimo iż jeszcze za życia patriarchy Adriana władca mówił o problemach oświaty (Устрялов, 1858, 500–501), pierwsze akty prawne dotyczące tej kwestii zaczęły wychodzić od 1708 roku. Wszystkie dzieci duchownych car nakazał posyłać do szkół, niechętnych trzeba było oddawać do wojska. Z chwilą wprowadzenia *Regulaminu duchownego* Cerkiew została osadzona na fundamencie nauki, akademia miała współegzystować z seminarium duchownym (RD, *O seminarium*, art. 22.21). Edukacja i wiedza według deklaracji władz stały się znakiem rozpoznawczym Cerkwi na wzór pozostałych instytucji państwowych. Przy herezji zaś postawiono znak nieuctwa i głupoty, aby zwalczać dość powszechny pogląd, że wiedza skłania do kontestowania ortodoksji:

Głównie to należy wiedzieć o kierowaniu Cerkwią: kiedy brak światła nauki, Cerkiew nie może być w dobrym stanie, a nie może być w niej nieporządku, ani licznych, śmiechu wartych zabobonów, a w dodatku jeszcze niezgody i arcyniemądrych herezji.

Głupio wielu mówi, że nauka winna jest herezjom: bo winna jest harda głupota starożytnych wściekłych heretyków, a nie nauka [...];

Bo nauka dobra i gruntowna przynosi tylko korzyści, zarówno ojczyźnie, jak i Cerkwi [...]. Ale usilnie należy pilnować, żeby nauka była dobra i gruntowna (RD, *O szkołach*).

Zgodnie z powyższą deklaracją od stanu duchownego zaczęto oczekiwać dobrej instytucjonalnej edukacji na poziomie podstawowej szkoły

---

<sup>23</sup> W 1686 roku metropolia kijowska przeszła pod jurysdykcję patriarchatu moskiewskiego.

duchownej, a w razie możliwości także kursu akademickiego. Duchowni według planów mieli dawać przykład wykształcenia, współtworząc elity społeczne; w akademii car obowiązkowo widział potomstwo kapłanów bogatszych i wyższych stopniem (RD, *O szkołach*, art. 14). Z najlepszych jej absolwentów zamierzał rekrutować wysokich urzędników państwowych, żaden prymus nie mógł odejść ze szkoły nieprzedstawiony Piotrowi (RD, *O seminarium*, art. 22.25). By zapewnić szybki wzrost scholaryzacji, biskupom nakazano zakładanie szkół. Wyższe stanowiska rezerwowano dla kandydatów wykształconych. Ludzi bez szkoły pozwalano wyświęcać w drodze wyjątku i – pod groźbą kary – dopiero wtedy, kiedy zabrakło innych (RD, *O biskupach*, art. 9). Po roku od napisania *Regulaminu duchownego*, gdy zrozumiano, że podniesienie poziomu wykształcenia nie będzie procesem łatwym, wymagania edukacyjne zostały obniżone. Do chwili zorganizowania wystarczającej liczby placówek oświatowych wiedza konieczna adeptom kapłaństwa ograniczona została do pamięciowej znajomości ksiąg o „wierze i prawie chrześcijańskim”, a także o powinnościach stanu. Świeżo nominowanym księżom bez doświadczenia radzono praktyczne doskonalenie się w domu biskupim (PSZ, 6, 4022). Jednocześnie nie znajdowano usprawiedliwienia dla niewiedzy albo luk w pamięci (PSZ, 6, 4036). Zakazywano tłumaczenia się brakiem materiałów do nauki – nawet jeśli nie było jeszcze niezbędnych podręczników, ogłoszono nakaz, aby uczyć się ich na pamięć, kiedy już wyjdą drukiem (RD, *O biskupach*, uzupełnienie, art. 9).

Władze domagały się od kleru wiedzy aktualnej i pewnej, zgodnej z doktryną prawosławną, której gwarancję dawały egzaminy kwalifikujące do służby oraz wiarygodne materiały edukacyjne zebrane w bibliotekach. Bibliotekom przypisano inną jeszcze ważną funkcję – doraźne, szybkie kształcenie słabych nauczycieli (RD, *O szkołach*, art. 8), których tolerowano w szkole jedynie do czasu zatrudnienia dobrego specjalisty. W trosce o jakość wiedzy Prokopowicz dopuszczał zatrudnianie specjalistów z zagranicy przy zachowaniu ograniczeń prawnych w zakresie oświaty teologicznej (teologii mieli uczyć prawosławni). Carski doradca nie bał się wysyłania młodzieży na nauki za granicę<sup>24</sup> (Пекарский, 1862, 563). Jeżeli

<sup>24</sup> W połowie XVII wieku patriarcha Nikon żądał izolowania cudzoziemców od Rosjan. Joachim i Adrian byli zagorzałymi wrogami Zachodu, jego zwyczajów, stroju, nauki,

kandydat na urząd kaznodziejski zdobywał edukację poza Rosją, wystarczyło po powrocie poddać go egzaminowi z wiedzy i wiary prawosławnej (RD, *O kaznodziejach*, art. 23.1). W ogólnych zarysach przedstawiona w *Regulaminie duchownym* koncepcja poprawionego stanu kapłańskiego, który miał wychowywać rosyjskie społeczeństwo, jawi się jako nowe odczytanie znanego z Rzeczypospolitej programu odnowy Cerkwi prawosławnej w drugiej połowie XVI wieku i w wieku XVII (zob. Kuczyńska, 2017).

Niestety, żaden dokument z epoki nie zawiera dokładnego, systematycznego wykładu wiedzy, jaką powinni posiadać duchowni, nie ma również dokładnego spisu materiałów czy podręczników, z których mieliby się uczyć. Niektórych wymogów odnośnie do wiedzy nigdy nie zwerbalizowano. Oczywiście było np., że skoro Piotr I pozwolił Cerkwi pozostać przy tradycyjnym języku liturgii, duchowni musieli znać oba systemy językowe i cyfrowe, sfery religijnej (cerkiewszczyzna, stara cyrylica, cyfry literowe) oraz świeckiej, który wszedł do użycia w administracji państwowej (język rosyjski, grażdanka, cyfry arabskie).

W obręb programu nauczania duszpasterskiego wchodziła zrączona doktryna prawosławna, zamknięta w granicach podstawowej dogmatyki, katechizmu oraz obowiązków nałożonych na poszczególne grupy społeczne przez państwo. Na niższych urzędach wiedza teologiczna mogła być dużo płytsza niż na wyższych<sup>25</sup>. Reguły poprawnego prowadzenia nabożeństw wymuszały na kapłanach wiedzę o akceptowanych przez władze tekstach, ikonach, obrzędach. Aprobata cieszyły się te, które neutralizowały chrześcijaństwo starego typu, emocjonalne, ludowe, tzn. oczyszczone z wątków baśniowych, elementów dwuwiary, fantastycznych opowieści itp. (RD, cz. 2: *Sprawy ogólne*, art. 1–10). Powinności spowiednika przewidywały znajomość natury penitenta (pokorny czy krnąbrny)

---

wysyłania dzieci do zagranicznych szkół. Adrian publicznie ganił Piotra I za noszenie niemieckich ubrań i nakaz golenia bród. W 1697 roku ogłosił pierwszą anatemę na brak zarostu jako mody obcej Rosjanom i prawosławiu.

<sup>25</sup> Poglębionej wiedzy wymagano od kapelana przy feldmarszałku ze względu na funkcje nauczycielskie i rozjemcze. Ksiądz z biednej parafii mógł przekazywać skróconą wersję nauk, zebraną w jednej, prostej książce (RD, *Czy mamy nauczanie potrzebne do poprawy chrześcijańskiej?*). Inną jeszcze wiedzę posiadali wykładowcy szkoły wyższej, członkowie urzędów centralnych czy wybrani biskupi.

i wiedzy o tym, jakiej potrzebuje nauki, by wywarła na niego pożądany wpływ (Федоров, 2003, 332).

Przedstawiony program ilościowo współgrał z warunkowanym pragmatycznie programem duchowego nauczania Europy Zachodniej (tzw. racjonalna ortodoksja). Jakościowo zależny był od rodzimych tradycji. Dogmatyka odwoływała się do greckiej teologii kontrowersyjnej, kaznodziejstwo do greckiej homiletyki, a katechizacja brała za cel praktyczną moralność, która pozwalała ograniczać nauki do przykazań Bożych oraz grzechów i cnót ludzkich w kontekście ustroju absolutystycznego (szerzej: aktualnej polityki państwa). O jego specyfice świadczyło również zobowiązanie kapłanów do upowszechniania carskiego programu reform wśród wiernych, co czyniło ze sług Cerkwi mimowolne sługi zeświecczania codziennego bytu. Nieprzypadkowo autorzy *Regulaminu duchownego* występowali w nim w roli rzeczników doczesności, podkreślając, że stan świecki w niczym nie jest gorszy od duchownego (RD, *O kaznodziejach*, art. 23.3b).

Urzędowymi reprezentantami cywilizacji w walce z zabobonnością ludu decyzją władz zostali biskupi. Z tą funkcją związana była konieczność zbierania informacji o wszystkich nadprzyrodzonych zjawiskach w okolicy<sup>26</sup>, o małoludnych świątyniach, kapliczkach i innych miejscach kultu, o duchownych bez przydziału do parafii czy klasztoru. Dane należało weryfikować, zbędne budynki świątynne zamykać, miejsca rzekomo święte likwidować, ponadlimitowy kler odsyłać do służby cywilnej.

Jako osoby odpowiedzialne za dobrostan diecezji biskupi musieli też posiadać wiedzę płynącą z funkcji nadzorczo-sądowo-cenzorskich. Ich uwaga koncentrowała się zatem na dokumentach normatywno-sprawozdawczych. Prócz obowiązków własnych i innych urzędów, ustanowionych przez sobory powszechne, hierarcha miał znać 1) stan materialny swojej jednostki; 2) prawo dotyczące małżeństw (biblijne, patrystyczne, carskie); 3) wiadomości o życiu kleru i o wykonywaniu przez podwładnych zarządzeń władz<sup>27</sup>; 4) specyfikację kar<sup>28</sup>; 5) normy: a) sprawozdaw-

---

<sup>26</sup> Cudach, nawiedzonych ludziach, objawieniach ikon lub relikwii, na ten temat zob. też: Hayмов, 2011.

<sup>27</sup> Korzystając z wywiadu albo donosów (RD, *O biskupach*, art. 4; Байер, 1981, 364).

<sup>28</sup> Dopuszczano kary pieniężne, fizyczne, pozbawienie święceń, odebranie dobrego imienia, ekskomunikę, odłączenie od Cerkwi, galery, więzienie, śmierć. Często zalecano „karać bez miłosierdzia” lub „robić, co sąd postanowi” (por. PSZ, 6, 4052).

czości, b) minimalizacji kosztów utrzymania poza własną siedzibą, c) organizacji szkół. Szkoły w planach carskich były obowiązkowe<sup>29</sup>, bezpłatne (w późniejszym okresie zamożnym wprowadzono opłaty), blisko domu ucznia, zapewniały dobre biblioteki, wybraną kadre nauczycielską, aktualny program, wysoki poziom i metodykę nauczania. Należało organizować je przy rezydencjach biskupich albo w monasterach (PSZ, 6, 3576).

Projekt nowoczesnej akademii, która nadałaby edukacji postępowy kierunek, znamy tylko częściowo. Bazował on na klasycznej wiedzy humanistycznej z pewnymi innowacjami programowo-metodologicznymi. W odniesieniu do wiedzy dodatkowej za korzystną uchodziła znajomość pism Ojców Kościoła, ale także życiorysów i dokonań słynnych ludzi: żołnierzy, filozofów, astronomów, historyków, oratorów i in. (RD, *O akademii*, art. 22.17)<sup>30</sup>. Renoma oświaty uzależniona była od kadry nauczycielskiej, stąd duże oczekiwania w stosunku do wiedzy pedagogów. Powinni oni byli orientować się w 1) ofercie materiałów do nauki: dawnych, aktualnych, innowacyjnych; 2) ich jakości; 3) poprawności językowej; 4) celach kształcenia; 5) najlepszych pomocach dydaktycznych (RD, *O szkołach*, art. 9).

Większy jeszcze nacisk kładziony był na wiedzę o skutecznych metodach pracy z wiernymi i uczniami, które uwzględniały ich reakcje i możliwości odbioru. Nauczyciele musieli znać sposoby nauki przez zabawę, łączenia przyjemnego z pożytecznym, przedmiotów trudniejszych z ciekawszymi (RD, *O szkołach*, art. 9). Spowiednicy powinni byli wiedzieć, że najlepszym środkiem pasterskiego oddziaływania jest zróżnicowane traktowanie penitentów (Федоров, 2003, 332). Wysokie wymagania stawiano biskupom, gdyż ich metody pracy formułowano w pragmatycznej i długofalowej perspektywie, ukierunkowując na wzmacnianie pozytywnych stron reformy i niwelowanie słabości. Równie ważny jak materialny był element ludzki. Akcentowano wartość takich czynników metodologicznych jak obiektywizm, sprawiedliwość, wszechstronność analiz i ocen. W kwestii obowiązków informacyjno-wywiadowczych doradzano rozważę.

<sup>29</sup> Wszyscy mieli być uczeni czytania i pisania, chłopcy też rachunków (PSZ, 5, 2789).

<sup>30</sup> W seminarium Prokopowicza program obejmował także nauczanie rysunków i muzyki.

Administracyjna praca w parafiach, obowiązki fiskalne i sprawozdawcze wymagały od kapłanów opanowania przynajmniej podstaw rachunkowości, znajomości wzorów formularzy i ksiąg finansowych, reguł ich wypełniania oraz trybu obiegu dokumentów. Pożądane było legitymowanie się wiedzą jurystyczną, aby spełniać wymogi sakramentalno-obrzędowe w zakresie spowiedzi, ślubów<sup>31</sup>, przyjmowania do klasztoru, weryfikowania staroobrzędowców i formalnego stanu duchowieństwa z terenu parafii<sup>32</sup>.

Prawo i realia życia zmuszały duchownych do przyswajania sobie języków obcych. W wyższych kręgach zwykle kilku – antycznych i nowożytnych: łacinę, grekę, niemiecki i częściowo francuski można uznać za obowiązkowe, a na pewno niezbędne do zrobienia kariery. Pewien czas ważna była znajomość polskiego jako języka kultury i nauki<sup>33</sup>. Na południowych obrzeżach Syberii uczono się języków orientalnych (mongolski, chiński).

Ważna u duchowieństwa była klasyczna wiedza humanistyczna, różne dziedziny filologiczne, wykorzystywane np. podczas twórczości literackiej (kazania okolicznościowe, panegiriki, poezja liturgiczna), w procesie przekładu, redagowania, korygowania ksiąg, pisania podręczników i słowników (zob. Федоров, 2003, 323, 325).

Do wyjątkowo poszukiwanych należała wiedza medyczna i pielęgnacyjna<sup>34</sup>, potrzebna przede wszystkim w wojskowych lazaretach, lecz również w pozostających pod zarządem Cerkwi szkołach<sup>35</sup>, szpitalach, domach opiekuńczych, oddziałach więziennych, do których trzeba było zapewnić we własnym zakresie opiekunów i personel medyczny. Podobnie każdy inny zasób specjalistycznych wiadomości, związany np. z rzemiosłem albo usługami.

Wobec stałego przenikania się świata Kościoła ze światem świeckich, gdzie możni pełnili funkcje protektorów parafii, posiadali prywatne

<sup>31</sup> By nie dać ślubu komuś bez ukończenia szkoły.

<sup>32</sup> Władze interesował typ święceń, kto, kiedy, gdzie ich udzielił, czy spełnione były wymogi odnośnie do wieku, czy ma zgodę na pobyt w danym miejscu.

<sup>33</sup> W projekcie akademii ekonomisty Iwana Pososzkowa z 1705 roku polski i łacina miały być językami wykładowymi.

<sup>34</sup> Medycynę wykładano od początku XVIII wieku w odnowionej przez duchownych z Kijowa moskiewskiej Akademii Słowiańsko-Lacińskiej. Proces organizacji instytucji opieki przedłużał się głównie z braku kadr.

<sup>35</sup> Przy szkołach planowano również zakładanie aptek.

cerkwie lub kaplicy, od duchownych oczekiwano znajomości zasad dobrego wychowania: reguł szykownego ubioru, grzeczności, sztuki konwersacji, a także kultury stołu.

## Umiejętności

W zakres umiejętności kleru wchodziło wszystko, co można ocenić miarą pojęcia użyteczność w imię wspólnego dobra. Słowo lub „dar” bez czynu nigdy nie wyda owoców, twierdzili zgodnie Piotr I i Teofan Prokopowicz (Строев, 1910, 70; Прокопович, 1785, 2–3). Z jednej strony, były to kwalifikacje, które dzisiaj nazywamy technicznymi, czyli zdolność posługiwania się instrumentarium zebrany w uregulowaniach prawnych napisanych przez władze państwa. Z drugiej, rodzaj umiejętności sformułowany w kontekście fundamentalnej cywilizacyjnej misji wewnętrznej, nastawionej na przemianę społeczeństwa, a przeprowadzanej w skrajnie trudnych warunkach – przy braku zadowalającego zaplecza instytucjonalno-materiałowego i w nieprzygotowanym, często niechętnym lub wrogim środowisku wiernych. Kluczowym hasłem misji było przebudzenie i wychowanie, w którym Piotr I dostrzegał jedyną różnicę między Rosjanami a ludźmi oświeconych krajów Europy Zachodniej. Cara interesowały przede wszystkim zdolności praktyczne, których użycie skutkowało realnym oddziaływaniem wychowawczym, poddanym dewizie *ora et labora* (zob. Строев, 1910, 11, 93), jednak w świetle nowego etosu pracy, stawiającego obowiązki społeczne przed modlitwą:

A z tego widać, jak wielkie jest szaleństwo tych, którym się wydaje, że służą Bogu, kiedy zostawiają swoją pracę i co innego, czego nie powinni, robią. Sędzia, na przykład, kiedy skrzywdzeni czekają na jego wyrok, on jest w cerkwi na śpiewach. Tak, dobra to rzecz. Ale nawet jeśli sama w sobie dobra, lecz nie w dobrym czasie i z lekceważeniem woli Bożej uczyniona, jak może być dobra i Bogu miła? Czekają na wyrok skrzywdzeni bracia i nie mogą się doczekać; [...] A dlaczego? Bo sędzia się modli. O, czyż ta modlitwa cokolwiek innym jest niż grzechem! Ta opowieść nie sędziów tylko dotyczy, ale przykład daje... (Прокопович, 1961a, 97–98).

Idealem byli ludzie wszechstronni, sprawdzający się na różnych polach i w różnych dziedzinach jednocześnie: religijnych i świeckich, gospodarczych i handlowych, wraz z uzdolnieniami w zakresie komunikacji



społecznej – nawiązywania i utrzymywania relacji z wiernymi wszystkich stanów, urzędów, wyznań. Zwłaszcza że na arystokratycznych dworach i szlacheckich salonach trzeba było wykazać się godnym obejściem (por. RD, *O kaznodziejach*, art. 23.10).

Do codziennej służby każdy kapłan musiał posiadać wymagane przez władze trzy książki, z naciskiem na obowiązujące akty prawne – *Regulamin duchowny* z dodatkami (ustawa o spowiedzi). Jeżeli kogoś nie było stać na kupno, powinien był *Regulamin* przepisać (Федоров, 2003, 332). Zakładano, że kapłani będą dobrymi mówcami lub przynajmniej sprawnymi lektorami, bo konieczną wiedzę należało ludowi przekazywać podczas niedzielnych nabożeństw w formie krótkiej rekapitulacji materiału lub czytając go w częściach. Oczekiwano od nich także umiejętności przystosowywania treści nauk do poziomu intelektualnego odbiorców, samodzielnego skracania i upraszczania książek dogmatycznych (RD, *Sprawy ogólne*, cz. 2). Kaznodzieje, przygotowując pouczenie, nie mogli się skupiać na mistrzostwie technicznym, lecz dbać o powagę treści, budować pozytywną interakcję ze słuchaczem – by go nie zniechęcić, nie obrazić, nie wydać się mu śmiesznym, a jednocześnie występować śmiało, mówić prosto i zrozumiale, bez zbędnych ozdobników czy afektowanej gestykulacji (RD, *O kaznodziejach*, art. 23.6, 8).

Wraz ze zmianą prawa, wzrosła odpowiedzialność spowiedników za powodzenie procesu wychowania, zatem także oni musieli posiadać znaczące kwalifikacje praktyczne ze sfery teologii oraz psychologii, żeby móc „przejrzeć” spowiadanego, odkryć jego charakter i dopasować pouczenie, którym go skutecznie skarcić lub duchowo umocnić. Analogicznie najwyższemu ordynariuszowi polowemu prócz standardowych umiejętności katechizacyjnych i dyscyplinarnych w odniesieniu do wojska, potrzebna była zręczność w rozwiązywaniu konfliktów między podległymi mu kapłanami, biegłość w egzegezie dogmatycznej, sprawność w odprawianiu nietypowych obrzędów liturgicznych (np. podniosłych nabożeństw z okazji odnoszonych zwycięstw).

Urzędy zwierzchnie w Cerkwi pełnić miały osoby o bezdyskusyjnych predyspozycjach kierowniczo-administracyjnych, związanych z działaniami kontrolnymi, cenzorskimi, jurydycznymi, a w ich obrębie procesualnymi i sądowymi, które gwarantowały fachowe zarządzanie ludźmi, osiągnięcie przez nich przepisanych prawem celów, zapobieganie niepokojom,

utrzymywanie dyscypliny i zrównoważonego stanu osobowego w jednostce. W zakres kompetencji przełożonego obligatoryjnie wchodziło racjonalne dysponowanie majątkiem, terminowe wywiązywanie się z podatków (w pieniądzu i naturze), rozwojowa polityka edukacyjna zależna od zdobytych funduszy (RD, *O biskupach*, art. 13).

Przełożony musiał skutecznie zbierać i przekazywać dalej wskazane odgórnie informacje, godząc ze sobą tak delikatne kwestie jak rzetelna sprawozdawczość (również na temat poufnych wiadomości wywiadowczo-donosicielskich) i zapewnienie poprawnych relacji międzyludzkich<sup>36</sup>. Siłą rzeczy nieprzecenioną rolę na stanowisku zwierzchnika odgrywały umiejętności społeczne, sprzyjające pożądanym relacjom interpersonalnym – z podwładnymi, z wyższymi władzami Cerkwi, z urzędnikami świeckimi, ze wspólnotą wiernych i właścicielami dóbr, do których należała parafia czy diecezja, gdyż hojność świeckich często decydowała o doczesnej egzystencji rodzin kapłanów, a nawet całych jednostek administracyjnych Cerkwi.

W szkołach zgodnie z ideałami oświecenia promowani byli wysokiej klasy dydaktycy. Ludzie zweryfikowani przez egzaminy, którzy odpowiedzialnie kształtowali program nauczania, dobierali najlepsze z możliwych podręczniki i pomoce naukowe, sprawdzali poprawność językową, biegle tłumaczyli z jednego języka na drugi. Potrafili przy tym profesjonalnie przekazywać wiedzę, adekwatnie oceniać intelekt ucznia, dzielić jednorazowo podawany materiał na właściwe części i zrozumiale go wyłożyć. Zamiast pamięciowego wkuwania sięgali po lżejsze formy edukacji (zwłaszcza w kształceniu językowym), umieli integrować treści powiązanych ze sobą przedmiotów (np. historii z geografią), do nauki wykorzystywali dysputy, przemowy, sztuki teatralne, komedie; powtarzali ćwiczenia, aby wiedzę utrwalić (RD, *O akademii*, art. 9, 22.18). Już w pierwszych oświatowych ustawach prawnych Piotr zapisał, by podczas nauki nie czyniono uczniom żadnej szkody. Nie znaczy to, że wiedzy nie wpajano różgą, karom też znaleziono miejsce w szkolnych statutach.

Klasztory, uważane wcześniej za uobecnienie nieba na ziemi, miejsca wyłączone z biegu codziennych spraw, poddane zostały takim samym

---

<sup>36</sup> Szczególnie biskupi i członkowie Synodu, którzy byli ogniwem łączącym Cerkiew z carem, jego „oczami” (zob. RD, *O kierujących Kolegium*).

obowiązkom pomnażania dobrobytu kraju. Mnisi zamiast „zjadać dobra wypracowane przez innych”, jak określał to władca, mieli dowodzić swej użyteczności, zajmując się szpitalnictwem lub wyuczonym rzemiosłem. Kapłanów wiejskich z kolei planował przyuczyć do robót polowych i sadownictwa (zob. *Српоев*, 1910, 101).

Na Syberii struktury kościelne często poprzedzały struktury państwa; ośrodki diecezjalne (domy biskupie, parafie, monasterie) długo były tam jedynymi centrami oświaty i/albo kultury. Razem z życiem religijnym<sup>37</sup> kapłani organizowali życie społeczne, uczyli autochtonów rosyjskiego, wychowywali ich w duchu lojalności wobec władz, nadzorowali skupiska staroobrzędowców i innowierczych jeńców wojennych pracujących w tamtejszych manufakturach, ściśle współdziałali z instytucjami świeckimi na gruncie ekonomicznym. W gestii metropolii tobolskiej leżały sprawy stosunków dyplomatycznych między Rosją a Chinami, opieka duchowa nad członkami wypraw kupieckich i ekspedycji naukowo-badawczych. Wobec dalekich odległości, braku regularnych więzi z metropolią, a często także terminowych wypłat należnych funduszy, syberyjskie duchowieństwo w dużym stopniu zmuszone było radzić sobie samodzielnie. W tych warunkach nie lekceważono żadnych zdolności, ani teoretycznych, ani praktycznych, ani koncepcyjnych. Piotr I chciał u nich widzieć najwyższą profesjonalną sprawność. Na hierarchiczne stanowiska szukał ludzi najbardziej godnych zaufania, dobrych organizatorów i gospodarzy z ponadprzeciętnymi talentami intelektualnymi (teologia, kaznodziejstwo, polemika religijna), technicznymi (budownictwo, rzemiosła, w tym krawiectwo, ikonografia), lingwistycznymi.

## **Osobowość**

Z wymaganiami odnośnie do wiedzy i umiejętności skorelowany był wzorzec osobowy duchownego. Obraz zreformowanego kapłaństwa wykluczał poprzednią formację duchowo-pobożnościową opartą na modelu kontemplacyjno-ascetycznym, przywiązaną do staroruskich cerkiewnych

---

<sup>37</sup>Mieli nauczać lud z ambony, aktywizować pobożność, prowadzić misje wśród pogan i muzułmanów, chrzcic ich, czynnie przeciwdziałać staroobrzędostwu (PSZ, 6, 4052 i n).

tradycji i obyczajów. W każdej dziedzinie monarcha szukał jednostek wybitnych, które stałyby się siłą napędową zmian, pociągając innych za sobą. Porównywał ich do słynnych wodzów antyku na trwałe zapisanych w historii, oczekując pełnego poświęcenia na ołtarzu ojczyzny, determinacji, zapału, a przynajmniej dobrych chęci. Nieodparcie nasuwa się wniosek, że Piotr I, myśląc o nowoczesnych rosyjskich duchownych, myślał o swego rodzaju wojsku czy żołnierskim zakonie: karnym, wyćwiczonym, wyuczonym regulaminów, bez chwili zastanowienia wykonującym rozkazy zapisane w prawie. Gdy bliżej przyjrzeć się koncepcji osobowej kapłana, dzieli się ona na dwie linie, pierwszą, jak wspomniano wyżej, kształtował wzorzec ewangeliczny, który na pierwszy plan wysuwa cnoty pokory, strachu Bożego i łagodności, ale znajdziemy tu również ślad myśli Kartezjusza, twierdzącego w *Rozprawie o metodzie*, że im więcej uczony wie, tym bardziej jest pokorny. Wymóg pokory ze szczególną mocą Piotr I kierował do osób pełniących funkcje kierownicze albo wysoko wykształconych. Na stanowisko biskupa według kazań Prokopowicza najlepiej rekomendowała prostolinijność charakteru (*прямосердечие*) (Прокопович, 1961b, 140). Spośród innych przymiotów tego typu za odpowiednie uchodziły: dobroć (uczciwość, poczcliwość), bezinteresowność, lojalność, wierność, samowyrzeczenie, ugodowość, ofiarność (do utraty życia włącznie), umiar. Hierarchów pouczano: „Powinien znać biskup miarę czci swojej i nie mieć o niej wysokiego mniemania, dzieło jest bowiem wielkie, ale cześć żadna [...]” (RD, *O biskupach*, art. 14, 15).

Drugą linię tworzą cechy przypisywane ludziom oświecenia, na polu obowiązków bowiem kapłan miał używać przyrodzonego rozumu, myśleć rzeczowo, działać przedmiotowo, okazać postawę krytyczną wobec rzeczywistości, wszystko dokładnie sprawdzać i analizować, nie bać się rzekomych autorytetów, nieustraszenie dążyć do prawdy, wykazać cierpliwość i rozsądek w sądzeniu i karaniu (RD, *O biskupach*, art. 16).

Jako godny reprezentant stanu powinien być być szlachetny, obyczajny, trzeźwy, pracowity, sumienny, pilny, wiernych traktować równo, niktogo nie wyróżniać, wszystkich jednakowo uczyć. Co ciekawe, pozytywne wartościowanie charakteru niekoniecznie związane było z gruntownym instytucjonalnym wykształceniem. Ideał dopuszczał „szkołę życia”, warunkowaną talentem i dobrymi chęciami na wzór samego Piotra I, który żadnej szkoły nie skończył:

Dziwne to się zdaje każdemu łatwo wydającemu opinie, gdzie on i dzięki komu taką mądrość zdobył, ponieważ w żadnej szkole, ani w żadnej akademii się nie uczył. Ale akademią były dłań miasta i kraje, republiki i monarchie i domy cesarskie, w których gościem był; jego nauczycielami byli, chociaż sami tego nie wiedzieli, także posłowie, którzy do niego przybywali i goście, i goszczący go wielmoże i panujący. Gdziekolwiek był, z kimkolwiek zdarzyło mu się dyskutować, jednego tylko szukał, żeby to spotkanie nie było na próżno, żeby nie wyjść, nie rozejść się bez jakiejś korzyści, bez jakiejś nauki (Прокопович, 1961a, 140).

Cara do końca życia, jak się zdaje, trapiła myśl, że duchowieństwo jako grupa społeczna z racji swego zajęcia nie jest obciążona wymierną pracą na rzecz ojczyzny. Wielokrotnie stwierdzał, iż stanowi ono emanację gorliwie zwalczanych przez władze wad społecznych, w stworzonym przez siebie prawie zapisał więc również przewencyjną cenzurę moralną, wyliczając najbardziej naganne cechy charakteru kapłanów, jak m.in.: pycha, chępliwość, hardość, zapalczywość, zarozumialstwo, pazerność, prostactwo (niewiedza), lenistwo, próżnowanie, lekceważenie obowiązków, obłuda, przewrotność (dwulicowość), upór, mściwość, zuchwałość, pijaństwo, nieprzyzwoitość<sup>38</sup> itp. (np. Федоров, 2003, 337–338; Бландов, 2014, Прокопович, 1961a, 99).

System zalet i wad duchownego dobrze pokazuje polaryzację omawianego ideału. Dowodzi, iż usiłowano ograniczać indywidualność duchowieństwa na rzecz wspólnoty, formować sługi władzy, znające swe miejsce w szeregu, nie zaś wybitne jednostki, nastawione na realizację ambicji. Bardziej pożądanym niż kapłan bystry, lecz samodzielny, był prostaczek o giętkim karku, nieskażony cywilizacją, tzn. złymi wpływami środowiska, który łatwo poddawał się formowaniu według aktualnie obowiązujących zasad. Ludziom z nieustępliwym charakterem nie dawano nadziei na święcenia. Car utożsamiał krnąbrność z tępotą umysłu i kategorycznie wykluczył takie osoby ze stanu duchownego (RD, *O biskupach*, uzupełnienie, art. 9). W ten sposób konsolidował swój obóz, dając Rosjanom przykład postępowania<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> Wadami tymi obciążano też przeciwników cara i jego reform.

<sup>39</sup> Być może przedstawiony wzorzec osobowości kapłana sprzyjał przetrwaniu dawnych jego cech: nieufności, podejrzliwości, ksenofobii, utrudniając wcielenie w życie oświeceniowego ideału człowieka w modernizowanym społeczeństwie.

## Zakończenie

Wyobrażenie Piotra o modelu Cerkwi i samego kleru kształtowało się pod wpływem wizji nowoczesnego państwa, które miało powstać w wyniku działań reformatorskich. Zasadnicze jego kategorie pochodziły z zasobu idei czy uregulowań prawnych opartych na myśli oświeceniowej, przystosowanej do rosyjskich warunków. Nie można jednak stwierdzić, że pojęcie uczonego, oświeconego kleru oznaczało dokładnie to samo, co w państwach na zachód od rosyjskiej granicy. Było dużo bardziej złożone, różnowarstwowe, czasem sprzeczne ze sobą – a zatem zwykle pod terminem uczoneść i oświecenie duchowieństwa należy rozumieć konstrukcję myślową, opracowaną przez cara, według której zamierzał on reformować stan kapłański. Po drugie oznacza ona kościelnych współpracowników Piotra I, zwolenników jego przemian oraz kapłanów dobrze wykształconych. Niekiedy kategoria uczoności/oświecenia jest swego rodzaju protezą, która zastępuje inne określenia z repertuaru pragmatyzmu, a dotyczy sfery intelektualnej, światopoglądowej, kulturowej, etycznej, nawet gospodarczej, np. dobry fachowiec, człowiek potrzebny, przydatny, użyteczny, praktyczny, sprawny, świadomy, mądry albo kulturalny. W najogólniejszym sensie znamionuje ona kler nowych czasów, który zerwał z duchowo-kulturową tradycją rosyjskiej przeszłości – w tym wypadku nie zawsze musi to być charakterystyka pozytywna.

## Literatura

- Abassy, M. (2013). *Kultura wobec postępu i modernizacji: Rosja i Iran w perspektywie porównawczej*, Kraków: WUJ.
- Chojnicka, K. (2011). *Cerkiew i car. Prawosławie rosyjskie w reformach Piotra Wielkiego*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Jakubowski, W. (1972). *Przedmowa*. W: *Żywot protopopa Awwakuma przez niego samego nakreślony i wybór innych pism*. Przeł. oraz wstępem opatrzył W. Jakubowski, Wrocław: Ossolineum.
- Kowalska-Stus, H. (2007). *Kultura i eschatologia. Moskwa wieku XVII*. Kraków: WUJ.
- Kuczyńska, M. (red.) (2017). *Między Wschodem a Zachodem. Prawosławie i unia*. Warszawa: WN UW.
- PSZ = Полное собрание законов Российской Империи. (1830). Собрание Первое. 1649–1825 гг., т. 4, 5, 6. Ред. М.М. Сперанский. СПб: Тип. II отделения собств. Его Имп. Вел. Канцелярии.

- Байер, Т.-Г.З. (1981). *Життєпис Ф. Прокоповича*. W: Т.-Г.З. Байер. *Прокопович Ф. Філософські твори*, в 3 т., т. 3. Київ: Наукова думка.
- Бландов, А.А. (2014). *Правовое положение священнослужителей в российском военно-морском флоте XVIII века*. „Клио” (5), s. 70–73.
- Булгаков, С.Н. (1917). *Об отношении Церкви к государству*, Москва [б.и.].
- Грекулов, Е.Ф. (1964). *Православная инквизиция в России*. Москва: Наука.
- Духовный регламент*. (1721). Санктпетербург: Санктпетербургская типография.
- Живов, В. (2002). *Культурные реформы в системе преобразований Петра I*. W: *Разыскания в области истории и предыстории русской культуры*. Москва: ЯСК, s. 381–435.
- Наумов, А.Е. (2011). *Святость в эпоху Петра Первого. Русская агиография: Исследования. Материалы. Публикации*, т. 2. Ред. Т.Р. Руди, С.А. Семячко, Санкт-Петербург: Изд. Пушкинский Дом, s. 603–610.
- Пекарский, П. (1862). *Наука и литература в России при Петре Великом. Введение в историю просвещения в России XVIII столетия*, т. 1. Санктпетербург: Типография Товарищества „Общественная Польза”.
- Прокопович, Ф. (1785). *Богословское учение о состоянии неповрежденного человека*. (1785). Перев. Я. Евдокимов. Москва: Вольная типография Пономарева. <https://play.google.com/books/reader?id=b4FGAAAYAAJ&hl=ru&pg=GBS.PA2>. 15.12.2018.
- Прокопович, Ф. (1961a). *Слово в день святого благоверного князя Александра Невского*. W: Ф. Прокопович, *Сочинения*. Ред. И.П. Еремин. Москва–Ленинград: АН СССР, s. 94–103.
- Прокопович, Ф. (1961b). *Слово на похвалу блаженных и вечностойных памяти Петра Великого*. W: Ф. Прокопович, *Сочинения*. Ред. И.П. Еремин. Москва–Ленинград: АН СССР, s. 129–146.
- Рункевич, С.Г. (1900). *История русской церкви под управлением Святейшего Синода*, т. I. *Архиереи Петровской эпохи*. Санкт-Петербург: Тип. А.П. Лопухина.
- Строев, В. (1910). *Петр Великий в его изречениях*. Санкт-Петербург [б.и.], [www.rglib.ru/item/680940](http://www.rglib.ru/item/680940). 18.12.2018.
- Устрялов, Н. Г. (1858). *История царствования Петра Великого*, т. 3. Приложение VII, № 45, СПб: Тип. II отделения собств. Его Имп. Вел. Канцелярии.
- Федоров 2003 = *Прибавление к духовному регламенту; Регулы семинарии преосвященного Феофана*. W: Федоров, В.А. (2003). *Русская Православная Церковь и государство. Синодальный период (1700–1917)*. Москва: Русская Панорама, s. 331–349.

